



Iława. Nieznośny odór znów doskwierał mieszkańcom. Czy winna jest „ziemniaczanka”? - zapytaliśmy prezesa

data aktualizacji: 2022.10.13



Kolejne sygnały o tym, jak nieprzyjemna woń unosi się w Iławie, od wczoraj docierają do redakcji portalu. Autorzy wiadomości i publikowanych w Internecie komentarzy za winnego najczęściej uważają "ziemniaczankę". Czy rzeczywiście to Amelo odpowiada za wczorajszy odór? O sprawie rozmawialiśmy z prezesem Tomaszem Lorenzem.

Jak nam powiedział szef "ziemniaczanki", według jego wiedzy to nie zakład z siedzibą na ulicy Wojska Polskiego w Iławie był wczoraj źródłem nieznośnego wręcz dla wielu mieszkańców fetoru.

- Przyznam, że nie było mnie na miejscu. Posiłkuje się sygnałami, które do mnie dotarły i oczywiście informacjami prosto z naszego zakładu - komentuje

Tomasz Lorenz. - Muszę zaznaczyć, że jeśli "ziemniaczanka" jest źródłem nieprzyjemnego zapachu, to chodzi o zachodzące procesy gnilne ziemniaka. Generowany jest wówczas specyficzny, kwaśny zapach. Według sygnałów, które wczoraj do nas dotarły, mieszkańcy Iławy mieli do czynienia z zupełnie innym zapachem. Kolejną kwestią jest zasięg tego zjawiska. Wczoraj był on bardzo szeroki, sygnały docierały także spoza miasta. Tymczasem uciążliwości zapachowe, które generowała "ziemniaczanka", miały zasięg lokalny. Poza tym, cykl produkcyjny w naszym zakładzie rozpoczął się w połowie września i cały czas jest prowadzony ten sam proces, a uciążliwości zapachowe, według mojej wiedzy, pojawiły się pierwszy raz. Mogę zapewnić, że w naszych wodach zawracanych nie mamy do czynienia z procesem gnicia. Gdyby tak było, to na zlokalizowanie źródła problemu i jego usunięcie potrzebujemy więcej czasu, kilku dni. Tymczasem w Iławie nieprzyjemny zapach pojawił się wczoraj, a dzisiaj już zniknął, co potwierdziłem w zakładzie.

Szef spółki zapewnił jednocześnie, że jeśli to zakład będzie źródłem nieprzyjemnych woni, to się do tego przyzna. Tegoroczna kampania ziemniaczana, jak się dowiedzieliśmy, potrwa najprawdopodobniej do końca listopada.

- Nie sądzę, abyśmy mieli być źródłem nieprzyjemnego zapachu, jednak 100-procentowej gwarancji nie mogę dać. Staramy się ograniczać wszelkie uciążliwości związane z działalnością zakładu, jednak nie zawsze jest to w pełni możliwe. W naszej podczyszczalni mamy do czynienia z procesami gnilnymi, które są źródłem nieprzyjemnych zapachów. Mówimy tu jednak o typowo lokalnym

zasięgu takiego zjawiska - dodaje Tomasz Lorenz.

W sprawie wczorajszego odoru kontaktowaliśmy się również z Urzędem Miasta w Iławie - to po tym, jak dotarła do nas informacja o wizycie w Amelo przedstawicieli iławskiego ratusza. Zakład rzeczywiście odwiedziły dwie osoby z iławskiego magistratu, co potwierdził nam zarówno szef spółki, jak i burmistrz. Jednocześnie burmistrz Dawid Kopaczewski poinformował nas, że wizyta ta nie była kontrolą, lecz jedynie rozpoznaniem i rozmową z panią dyrektor.

A co, jeśli nie "ziemniaczanka", mogło być źródłem wieczornego fetoru? Szef Amelo sugeruje, na podstawie sygnałów, które do niego dotarły, że może chodzić o smog i niską jakość opału, jakiego - w związku z trudnościami na rynku źródeł energii - mogą używać mieszkańcy i inne podmioty.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/68939-ilawa-nieznosny-odor-znow-doskwieral-mieszkancom-czy-winna-jest-ziemniaczanka-zapytalismy-prezesa>